



Sygn. akt V CSK 468/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

Protokolant Barbara Kryszkiewicz

w sprawie z powództwa Grupy „C.” Sp. z o.o. w K.

przeciwko "L." S.A. w B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie

w Izbie Cywilnej w dniu 17 maja 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 4 maja 2017 r., sygn. akt V ACa (...),

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 18750,00 (osiemnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 28 września 2016 r. zasądził od pozwanej „L.” spółki akcyjnej w B. na rzecz powódki Grupy „C.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 14.066.568,64 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 3.296.548,62 zł - od dnia 6 listopada 2011 r., od kwoty 5.580.701,95 zł - od dnia 8 grudnia 2011 r., od kwoty 5.189.318,07 zł - od dnia 7 stycznia 2012 r. i orzekł o kosztach procesu, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

Żądanie pozwu zostało oparte na twierdzeniu, że powódka w okresie od lipca do grudnia 2011 r., jako generalny wykonawca, wykonywała na rzecz pozwanej roboty budowlane, których przedmiotem był budynek produkcyjno – magazynowy w W., za co pozwana jest zobowiązana zapłacić dochodzone wynagrodzenie. Wynagrodzenie to zostało ujęte w fakturach wystawionych przez powódkę. Do zawarcia umowy miało dojść – według powódki - z chwilą zapłaty przez pozwaną należności objętej pierwszą fakturą wystawioną przez powódkę.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony w sposób dorozumiany zawarły umowę jeszcze przed opłaceniem przez pozwaną faktury wystawionej przez powódkę, tj. w chwili akceptacji obowiązku zapłaty wynikającego z tej faktury. Zawarcie umowy w sposób konkludentny potwierdza również to, że na terenie pozwanej były wykonywane roboty budowlane przez podmioty, z którymi pozwana nie zawarła umów o ich wykonanie; pozwana akceptowała ten stan rzeczy.

W kontaktach między stronami powódkę reprezentował M.C., jedyny jej udziałowiec i jednocześnie jedynym akcjonariuszem „C.” spółki akcyjnej w K. Pełnił on w obu tych spółkach funkcję jedynego członka zarządów, uprawnionego do ich jednoosobowej reprezentacji. Umów o roboty budowlane nie mogła jednak zawrzeć „C.” spółka akcyjna w K., gdyż łączyła ją z pozwaną umowa o zastępstwo inwestycyjne, zawarta w dniu 20 kwietnia 2011 r., wyłączająca takie uprawnienie inwestora zastępczego. „C.” spółka akcyjna mogła jedynie wskazywać wykonawców, a zawrzeć umowy z wykonawcami - tylko pozwana. Pozwana umów takich nie zawarła. Skoro zaś umowy te zostały zawarte – choćby w sposób

dorozumiany - przez powódkę i roboty były wykonywane, to działo się to za wiedzą i aprobatą pozwanej. Pozwana zapłaciła należność wynikającą z pierwszej faktury. Zaksięgowala też następne faktury. Do każdej faktury przedstawionej pozwanej była dołączona tabela przerobowa, wskazująca wykonane roboty, wynagrodzenie za nie oraz kto je wykonywał. Na podstawie zawartej między stronami w sposób konkludentny umowy powódka organizowała wykonanie robót na rzecz pozwanej, a pozwana zobowiązała się do zapłaty należności wskazanych w fakturach wystawianych przez powódkę z tego tytułu, odzwierciedlających wykonane roboty.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie może być mowy o prowadzeniu przez powódkę cudzych spraw (pозwanej) bez zlecenia, bowiem pozwana wiedziała o prowadzonej budowie i na jej terenie obecni byli jej przedstawiciele. Brak podpisów stron na dokumencie obejmującym projekt umowy o generalne wykonawstwo nie sprzeciwia się uznaniu, że powódka za - aprobatą pozwanej - była upoważniona co najmniej do organizowania procesu budowlanego na jej rzecz, w sposób, jaki on przebiegał, a także do wystawiania z tego tytułu faktur dotyczących robót, które na zlecenie powódki wykonywali podwykonawcy. Skoro między stronami doszło do zawarcia umowy zbliżonej do umowy o generalne wykonawstwo, to nie wchodzi w rachubę również rozliczenie stron z tytułu wykonanych robót na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Sąd Apelacyjny w (...), na skutek apelacji pozwanej, wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny – odmiennie aniżeli Sąd Okręgowy – uznał, że zapłata pierwszej faktury oraz zaksięgowanie pozostałych nie usprawiedliwia wniosku, że strony zawarły w sposób dorozumiany umowę zbliżoną do umowy o generalne wykonawstwo. Podkreślił, że negocjacje prowadzone do listopada 2011 r. w celu zawarcia tej umowy zakończyły się niepowodzeniem. Skoro nie doszło do uzgodnienia istotnych elementów treści umowy, które były przedmiotem negocjacji, nie można przyjąć, że została ona zawarta. Pozwana nie zaakceptowała umów zawartych przez M. C. z wykonawcami; zapłata pierwszej faktury zatwierdzonej

przez osobę nieuprawnioną do reprezentacji pozwanej nie może być poczytana za przejaw woli zawarcia umowy z powódką.

Sąd Apelacyjny przyjął, że powódka nie udowodniła przesłanek odpowiedzialności pozwanej na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Wskazał, że nie wywodziła ona dochodzonego roszczenia z prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia; przeciwnie, zwalczała stanowisko wyrażone w tym przedmiocie przez pozwaną; nie mogłaby też w postępowaniu apelacyjnym – ze względu na treść art. 383 k.p.c. - zmienić powództwa w tym kierunku.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę tego orzeczenia i oddalenie apelacji pozwanej oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu stosownie do wyniku postępowania.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie: art. 756 k.c. w związku z art. 60 k.c., art. 647 k.c. w związku z art. 60 k.c. oraz art. 405 k.c. i art. 410 k.c.

Drugą podstawę kasacyjną skarżąca wypełniła zarzutami naruszenia: art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 322 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., art. 278 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., art. 321 k.p.c., art. 383 k.p.c., art. 193 k.p.c. oraz art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów podniesionych w ramach podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania, należy stwierdzić, że – mimo częściowej trafności - nie mogły one zostać uznane za usprawiedliwione.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej, Sąd Apelacyjny, dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie pominął faktu zaksięgowania i zapłaty przez pozwaną pierwszej faktury, przyjęcia i zaksięgowania kolejnej faktury oraz dostrzegania przebiegu i postępu prac na placu budowy; uznał

natomiast, że okoliczności te nie świadczą o zawarciu przez strony umowy w sposób konkludentny. Ocena ta nie była więc – jak zarzuciła skarżąca – wybiórcza ze względu na rzekome pominięcie wskazanych okoliczności, zaś próba podważenia jej trafności w postępowaniu kasacyjnym nie mogła odnieść zamierzonego skutku (art. 398³ § 3 k.p.c.). Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. musiał więc zostać uznany za chybiony.

Bezzasadne okazały się również zarzuty obrazy art. 227 i art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie mógł naruszyć tych przepisów przez przyjęcie – jak ujęła to skarżąca – że „w postępowaniu nie wykazano wartości korzyści, jakie uzyskał pozwany kosztem majątku powoda na użytek zastosowania art. 405 i art. 410 k.c.” Artykuł 227 określa przedmiot dowodu, zaś art. 233 § 1 k.c. - wyłączoną spod kontroli kasacyjnej - ocenę wiarygodności i mocy dowodów.

Za nietrafny należało uznać zarzut naruszenia 322 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. przez ich niezastosowanie w sytuacji, w której – jak miał przyjąć Sąd Apelacyjny - udowodnienie wartości bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej było niemożliwe lub nader utrudnione. Rzecz bowiem w tym, że Sąd Apelacyjny wskazanego ustalenia nie poczynił; co więcej, wskazał, że nie ma podstaw do uznania, iż pozwana osiągnęła korzyść kosztem majątku powódki. Stwierdzenie to czyniło bezprzedmiotowy dowodzenie wartości bezpodstawnego wzbogacenia, a w konsekwencji bezzasadnym zarzut naruszenia art. 278 w związku z art. 382 k.p.c.

Nie można natomiast odmówić słuszności zarzutowi naruszenia art. 383 k.p.c., wskutek uznania przez Sąd Apelacyjny, że oczekiwanie skarżącej dokonania oceny zgłoszonego roszczenia przez pryzmat przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia byłoby akceptacją niedopuszczalnej zmiany powództwa w postępowaniu apelacyjnym. Strona powodowa od początku procesu domagała się zasądzenia od pozwanej należności za roboty wykonane przy wznoszeniu budynku produkcyjno – magazynowego w W. i nie zmieniała podstawy faktycznej tego żądania. Niedopuszczalność zmiany powództwa przed sądem drugiej instancji, zastrzeżona w art. 383 k.p.c., wyłącza – co do zasady - możliwość rozszerzenia żądania pozwu, czyli żądania czegoś więcej w granicach tego samego roszczenia, jak i zmiany powództwa przez wystąpienie z nowymi roszczeniami. Oparcie

roszczenia na innej - niż dotychczas wskazywana - podstawie prawnej nie stanowi zmiany roszczenia niedopuszczalnej w postępowaniu apelacyjnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2011 r., III CSK 65/11, nie publ.).

Naruszenie tego przepisu nie miało jednak wpływu na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), jako że z przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku wiążących ustaleń faktycznych wynika, że między stronami nie doszło do zawiązania stosunku umownego w następstwie potwierdzenia przez pozwaną działań powódki.

Ustalenie to wyklucza możliwość uznania za zasadny – podniesionego w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej – zarzutu naruszenia art. 756 k.c. w związku z art. 60 k.c. przez ich niezastosowania. Skoro pozwana swoim postępowaniem, opisanym i eksponowanym w skardze kasacyjnej, nie wyraziła w sposób konkludentny zgody na zawarcie z powódką umowy o treści zbliżonej do umowy o generalne wykonawstwo, to nie można racjonalnie założyć, że wyraziła jednak zgodę na zawiązanie innego – ale realizującego w istocie ten sam cel - stosunku umownego z powódką.

Zamierzonego skutku nie mógł wyrzucić zarzut naruszenia art. 647 k.c. w zw. z art. 60 k.c.

Należy przypomnieć, że - stosownie do art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. - naruszenie prawa materialnego może nastąpić przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Sformułowanie tego zarzutu w skardze kasacyjnej nie może zatem ograniczyć się do wskazania przepisu prawa, który miał doznać naruszenia; należy jeszcze sprecyzować, czy sąd dokonał błędnej wykładni konkretnego przepisu, czy też niewłaściwie go zastosował oraz wyjaśnić, w czym przejawiała się każda z tych postaci naruszenia (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 lipca 2006 r., IV CSK 127/06, nie publ.; z dnia 5 grudnia 2006 r., II CSK 274/06, nie publ.). Skarżąca podniesionego zarzutu we wskazany sposób nie skonkretyzowała. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do snucia domysłów, o jaką postać naruszenia prawa materialnego chodzi skarżącemu i na czym to naruszenie polega (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 r., IV CSK 165/05, nie publ.).

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia art. 405 k.c. i art. 410 k.c. przez ich niezastosowanie, należy przypomnieć, że bezpodstawne wzbogacenie w rozumieniu art. 405 k.c. zachodzi wtedy, gdy w określonej sytuacji następuje wzbogacenie jednej osoby kosztem innej osoby, czyli gdy występuje wzajemna zależność pomiędzy uzyskaniem korzyści majątkowej przez wzbogaconego a uszczerbkiem majątkowym doznany przez zubożonego. W sprawie niniejszej ustalono, że powódka nie wykazała spełnienia przesłanek roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia; nie udowodniła zubożenia po stronie swojego majątku i będącego rezultatem tego zubożenia wzbogacenia pozwanej. W świetle tych ustaleń, to nie powódka wykonywała roboty budowlane, lecz inne podmioty, z których majątku zostało dokonane przesunięcie do majątku pozwanej. Spełnienia przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia nie może zatem przesądzać sam fakt wybudowania budynku należącego do pozwanej, gdy jednocześnie brak jest okoliczności wskazujących na to, że zostało to dokonane kosztem majątku powódki.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

aj